

POSTANOWIENIE

Dnia 22 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2021 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

sprawy K. Ł.

skazanego z art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 19 marca 2021 r., sygn. akt II Ka (...), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego T. z dnia 2 października 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 2 października 2019 r., wydanego w sprawie II K (...), K. Ł. został uznany za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, stanowiącego występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., polegającego na tym, że w dniu 21 marca 2018 r. w T., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do możliwości i zamiaru uregulowania należności za wykonaną usługę transportową, doprowadził Firmę Transportowo Usługowo Handlową „N.” z siedzibą w T., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2.282,10 zł, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne

przestępstwo podobne - i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej firmy kwotę 2.282,10 zł.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od tego wyroku, Sąd Okręgowy w T. na mocy wyroku z dnia 19 marca 2021 r., w sprawie o sygn. akt II Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż przypisany oskarżonemu czyn stanowił wypadek mniejszej wagi, zakwalifikował go z art. 286 § 3 k.k. i przepis ten przyjął za podstawę wymiaru kary, którą obniżył do 4 miesięcy pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Z powyższym wyrokiem Sądu odwoławczego nie zgodził się obrońca skazanego, który wnosząc kasację zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania mogące istotnie wpływać na jego treść, a polegające na:

- uchybieniu treści art. 2 § 2 k.p.k., art. 94 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k., art. 175 § 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez oddalenie na rozprawie apelacyjnej wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego, w tym o ponowne przesłuchanie oskarżonego, przesłuchanie świadków oraz dopuszczenie dowodów z dokumentów innego postępowania, bez faktycznego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosków, w sytuacji gdy wskazane we wniosku dowody miały doniosłe znaczenie dla ustalenia tego, czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo i jakie, oraz z uwagi na to, że dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca zamierzał udowodnić, przez co nie wyjaśniono wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a wyrok oparto o błędne ustalenia faktyczne;

- uchybieniu treści art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. poprzez pominięcie wytycznych i wskazań Sądu Najwyższego zawartych w wyroku IV KK 280/20 z dnia 1.12.2020 r. uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w T. II K (...) z dnia 2.10.2019 r. i pominięcie dowodu z uzupełniających wyjaśnień oskarżonego K. Ł. pomimo tego, że w wyroku tym wskazano na konieczność przesłuchania oskarżonego w toku postępowania odwoławczego [należy w tym miejscu zauważyć, że obrońca pomylił sygnaturę oraz datę wyroku Sądu Okręgowego w T.. Sąd Najwyższy

wskazanym orzeczeniem uchylił wyrok tego Sądu z dnia 21 lutego 2020 r., o sygn. akt II Ka 33/20 – uwaga SN);

- uchybieniu treści art. 7 k.p.k. i art. 8 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie ustaleń, zgodnie z którymi Sąd uznał, iż oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej dokonując wyłudzeń wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wyłącznie na podstawie informacji o stanie postępowania PR 2 Ds (...) przekazanej przez Prokuraturę Rejonową w G., nie rozstrzygając samodzielnie zagadnień faktycznych i prawnych dotyczących udziału oskarżonego w transakcjach, których postępowanie powyższe dotyczyło;

- uchybieniu treści art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie, jakie fakty w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się w tej mierze dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;

- uchybieniu treści art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rozpoznania przez Sąd odwoławczy wszystkich wniosków i zarzutów stawianych rozstrzygnięciu Sądu I instancji oraz brak wyjaśnienia w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z jakiego powodu Sąd nie uznał za zasadne wyrażonego w apelacji stanowiska, iż nie doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k., albowiem stosowanie kar umownych w obrocie cywilnym nie jest zabronione, a pokrzywdzona nie spełniła określonych zawartą przez nią umową [warunków], co uzasadniało nałożenia na nią takich kar.

Przedstawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 19 marca 2021 r. wydanego w sprawie II K [...] oraz przekazanie sprawy temu Sądowi w celu ponownego rozpoznania [obrońca ponownie myli dane identyfikujące zaskarżony kasacją wyrok Sądu Okręgowego w T.. O ile prawidłowo wskazuje datę jego wydania, to błędnie określa jego sygnaturę jako II Ka 3[...]/20, zamiast II Ka [...]05/20 – uwaga SN).

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator Prokuratury Rejonowej w T. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie miało

dojść do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Analizując zarzuty podniesione w ramach kasacji należało w pierwszej kolejności wskazać, że nie doszło do naruszenia art. 2 § 2 k.p.k., art. 94 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k., art. 175 § 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez oddalenie na rozprawie apelacyjnej wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego, bowiem wnioski te, złożone w apelacji, zostały w sposób prawidłowy i słuszny oddalone w postępowaniu odwoławczym. W apelacji obrońca zawarł w punkcie 4 wniosek o: „Dopuszczenie w toku postępowania odwoławczego następujących dowodów: z uzupełniających wyjaśnień oskarżonego K. Ł. - przebywającego obecnie w Areszcie Śledczym w G..; z zeznań świadków: Ł. L. - Areszt Śledczy w G..; J. M. - Areszt Śledczy w G..; R. L. - Areszt Śledczy w G..; M .P. - dane adresowe w aktach sprawy II K (...) Sądu Rejonowego w G..; z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania przygotowawczego PR Ds (...) Prokuratury Rejonowej w G.., a w szczególności: protokołów przesłuchania podejrzanego K. Ł. – k. (...), protokołu przesłuchania z 02.10.2019 r., protokołu przesłuchania z dnia 22.11.2019 r.; protokołów przesłuchania podejrzanego Ł. L. – k. (...), protokół przesłuchania z 2.10.2019 r.; protokół przesłuchania z 21.11.2019. r.; z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy II K (...) Sądu Rejonowego w G.. - protokołu rozprawy z dnia 15.10.2019 r. oraz z dnia 26.11.2019 r. -

- na okoliczność wykazania, iż oskarżony nie zawierał umowy zlecającej pokrzywdzonej wykonanie usługi transportowej, wskazania faktycznego zleceniodawcy, braku świadomości oskarżonego co do braku ewentualnego zamiaru zapłaty za usługę”.

Na rozprawie Sąd odwoławczy postanowił na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. „oddalić wnioski dowodowe zawarte w apelacji (...) albowiem w ocenie Sądu w ściśle określonych okolicznościach niniejszej sprawy oraz przy uwzględnieniu ujawnionych powyżej dokumentów uznać należy, że dowody te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia odwoławczego” (k. 474v).

Nie wiadomo, dlaczego obrońca w uzasadnieniu kasacji twierdzi, że wnioski te nie mogły być oddalone na podstawie art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k., skoro nie zostały w tym trybie oddalone. Sąd oddalił je prawidłowo na podstawie art. 170 § 1 pkt 2

k.p.k., przy czym postanowienie zawiera, stosownie do art. 94 § 1 k.p.k., rzeczowe uzasadnienie. Tak więc i ten przepis nie został naruszony. Wszystkie obszerne argumenty skarżącego dotyczące znaczenia uzasadnienia postanowienia, są o tyle słuszne co do zasady, co i nietrafione w realiach niniejszej sprawy, skoro przedmiotowe postanowienie Sądu odwoławczego uzasadnienie merytoryczne zawiera. Sąd ten trafnie uznał, że okoliczności, na które miały zostać przeprowadzone wnioskowane przez obrońcę dowody, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Co do powtórnego przez obrońcę wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie oskarżonego należy zauważyć, że również i w tym przypadku nie doszło do naruszenia art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k. Słusznie Sąd Okręgowy stwierdził, że „oskarżony został zawiadomiony o terminie rozprawy, mógł się na nią stawić i przedstawić swoje stanowisko, w tym złożyć dodatkowe wyjaśnienia, nie stawiał się na nią i w tej sytuacji podtrzymywanie wniosku w oczywisty sposób zmierza do przedłużenia postępowania, wobec czego sąd nie będzie w tym celu odraczać rozprawy”. Również obecnie w ramach zarzutów kasacyjnych skarżący podnosi, że oskarżony nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Co innego jednak wynika z akt sprawy – na karcie 473 znajduje się zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej skierowane do oskarżonego, pozostawione przez Sąd w aktach ze skutkiem doręczenia (zawiadomienie zastępcze). Obrońca podnosi w uzasadnieniu kasacji - „Wskazać przy tym należy, iż Sąd nie uznał obecności oskarżonego na rozprawie za obowiązkową ani nie wezwał go do osobistego stawiennictwa”. W odniesieniu do tego stwierdzenia podkreślenia wymaga, że wezwanie na rozprawę stanowi właśnie nic innego jak „wezwanie oskarżonego do osobistego stawiennictwa”.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca stwierdził, że oskarżony ma świadomość „o terminie rozprawy” (k. 474). Podobnie jak na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji, tak i na rozprawie odwoławczej udział oskarżonego w rozprawie nie był obowiązkowy, dlatego zgodnie z art. 450 § 3 k.p.k. jego niestawiennictwo nie tamowało rozpoznania wniesionej apelacji. Zarazem zawarte w uzasadnieniu zarzutu kasacyjnego stwierdzenie obrońcy, że oskarżony nie stawiał się na rozprawie w dniu 19 marca 2021 r. przed Sądem Okręgowym w T. z powodu braku

pewności, czy zostanie przesłuchany, stoi w oczywistej sprzeczności z zawartym w uzasadnieniu tego samego zarzutu stanowiskiem autora kasacji, iż oskarżony może w ramach realizacji swojego prawa do obrony złożyć wyjaśnienia w każdym czasie, gdy tylko uzna, że z punktu widzenia jego interesów jest to dla niego korzystne, a obowiązkiem zarówno organów ścigania, jak i sądu, jest ich odebranie. Wypada jednak zauważyć, że jeśli oskarżony podejmie decyzję, by nie stawić się na wskazany w zawiadomieniu termin rozprawy, fakt ten oznacza, iż nie ma zamiaru składania wyjaśnień, co czyni bezprzedmiotowym wniosek dowodowy o ponowne jego przesłuchanie. Chociaż więc prawdą jest, że oskarżony wyjaśnienia może złożyć w każdym czasie, to jednak pod warunkiem, iż jest obecny na sali rozpraw. To wynika właśnie z treści art. 175 § 1 k.p.k. – jego uprawnienie do zabrania głosu w każdej chwili i w odniesieniu do każdego dowodu. Jednak, żeby z tego uprawnienia skorzystać, musi się stawić w sądzie.

W niniejszej sprawie oskarżony został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, a więc tym samym o prawie do brania aktywnego udziału w postępowaniu dowodowym, także przez dostarczanie dowodów osobowych. Oskarżony jednak z prawa tego nie skorzystał. W konsekwencji więc, jeśli oskarżony dobrowolnie zrezygnował z przysługującego mu uprawnienia, to uzasadnione jest stwierdzenie, że tym samym utracił możliwość podnoszenia zarzutu, iż uniemożliwiono mu skorzystanie z tego prawa. Wskazać należy, że na rozprawie przed Sądem I instancji oskarżony również się nie stawił na pierwszy termin (k. 305). Na kolejnym terminie – w dniu 18 września 2019 r. - złożył obszerne wyjaśnienia, z których bez wątplenia wynika, że przyznał się do wypełnienia przedmiotowych znamion zarzucanego mu czynu, jednak kwestionuje istnienie zamiaru (k. 336v).

Odnosząc się do drugiego zarzutu kasacji należało wskazać, że nie doszło do naruszenia art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. – chociaż takie połączenie przepisów budzi wątpliwości.

Przede wszystkim na samym wstępie należy przypomnieć, że poprzedni wyrok Sądu odwoławczego wydany w tej sprawie (sygn. akt II Ka (...)) został uchylony przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 1 grudnia 2020 r. jedynie z tego powodu, iż Sąd ten uznał za trafny zarzut kasacji dotyczący rażącego i

mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w T. naruszenia przepisów art. 117 § 1 k.p.k. i art. 451 k.p.k., poprzez niezawiadomienie skazanego K. Ł. o czasie i miejscu rozprawy apelacyjnej oraz niepouczenie o prawie do złożenia wniosku o sprowadzenia go na nią. Jednocześnie z uwagi na treść art. 436 k.p.k. Sąd Najwyższy ograniczył rozpoznanie kasacji do tego tylko zarzutu „jako prowadzącego w sposób nieuchronny do konieczności wydania orzeczenia kasatoryjnego”. A zatem nieuprawnione jest twierdzenie, jakoby Sąd Najwyższy uznał za trafne pozostałe zarzuty wniesionej wówczas kasacji, skoro w ogóle ich nie rozpoznawał. Obrońca podnosi obecnie w skardze między innymi - „W wyroku przede wszystkim za zasadny uznano zarzut obrazy przepisu art. 117 § 1 k.p.k. jednocześnie wskazując na konieczność dodatkowego przesłuchania oskarżonego na etapie postępowania odwoławczego”. Jednak o ile trafna jest pierwsza część cytowanego zdania, o tyle już skarżący w drugim jego fragmencie błędnie przytacza zalecenie Sądu Najwyższego, który w omawianym wyroku bynajmniej nie zobowiązał Sądu odwoławczego do przesłuchania oskarżonego przy ponownym rozpoznaniu sprawy, lecz wskazał na taką możliwość fakultatywnie, pozostawiając tę kwestię do decyzji Sądu. Jak już powyżej podniesiono, oskarżony miał możliwość złożenia wyjaśnień przez Sądem drugiej instancji, lecz dobrowolnie z niej zrezygnował.

Również i trzeci zarzut okazał się w sposób oczywisty bezzasadny. Nie doszło do uchybienia treści art. 7 k.p.k. i art. 8 § 1 k.p.k., bowiem Sąd I instancji nie oparł się, czyniąc ustalenia faktyczne, wprost na dokumentach z powołanej sprawy karnej. Błędnie więc podnosi obrońca, że „W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd wskazał, iż wynik postępowania przygotowawczego PR Ds (...) dowodzi, iż oskarżony był świadom okoliczności inkryminowanej transakcji i uczestniczył w tej transakcji działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i wskazuje na słuszność ustaleń Sądu I instancji”.

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy powołał się na akta postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w G.. o sygnaturze PR Ds. (...) jedynie po to, by odnieść się do linii obrony, która z tych akt miałaby wynikać. Odnosząc się do wyniku tego postępowania stwierdził Sąd: „wcale nie dowodzi on, że oskarżony nie był świadom okoliczności inkryminowanej transakcji i nie uczestniczył w niej w

jakiegokolwiek roli, a jedynie wykorzystano jego dane. Wręcz przeciwnie, wskazuje on na udział oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej oraz działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w popełnieniu zarzuconego mu w niniejszym postępowaniu czynu. Wynik tego postępowania nie stanowi zatem jakiegokolwiek podstawy dla tez apelacji, wręcz przeciwnie, generalnie (co do udziału w przestępstwie) wskazuje na słuszność ustaleń sądu pierwszej instancji, natomiast naprowadza dodatkowe okoliczności (udział w zorganizowanej grupie, działanie wspólne i w porozumieniu z innymi członkami grupy), których eksploracja dowodowa w niniejszym postępowaniu byłaby bezprzedmiotowa gdyż z uwagi na zakres ustaleń sądu pierwszej instancji oraz kierunek apelacji ewentualne dodatkowe ustalenia we wskazanym zakresie nie mogłyby stanowić przedmiotu zmiany wyroku i znaleźć odzwierciedlenia w opisie i kwalifikacji prawnej czynu. (...) Jeśli natomiast chodzi o wynik postępowania II K (...) Sądu Rejonowego w G., to zaakcentowania wymaga, że dotyczyło ono zupełnie innej sprawy, innego oskarżonego (a to Ł. L., który był (...) przesłuchany w niniejszym postępowaniu jako świadek) i poczynione w niej ustalenia nie mogą mieć wpływu na ustalenia poczynione w niniejszej sprawie”.

Zatem, z treści tego uzasadnienia wynika jasno, że akta tych spraw nie mogą udowodnić tezy prezentowanej w apelacji obrońcy oskarżonego. Argumenty obrońcy są więc całkowicie chybione. Kopie protokołów rozprawy z postępowania o sygn. akt II K (...) obrońca załączył przy tym do apelacji (k. 366-377), a więc ich treść była znana Sądowi. Z kolei na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 marca 2021 r. Sąd Okręgowy na podstawie art. 167 k.p.k. dopuścił dowód z akt sprawy o sygn. II (...) Sądu Rejonowego w G., na okoliczność treści zalegających w nich dokumentów procesowych. Sąd uznał je za ujawnione w całości (k. 474v). Nawet jeśli przyznać rację obrońcy, że Sąd winien wskazać, które konkretnie dokumenty z akt tej sprawy dopuszcza jako dowód, to i tak decyzji Sądu o ujawnieniu akt w całości nie można uznać za uchybienie. Tym bardziej, że Sąd odwoławczy jedynie weryfikował tezy przedstawione w apelacji i z pewnością ten tryb procedowania nie wywarł żadnego wpływu na treść orzeczenia.

Oczywiście bezzasadnym okazał się zarzut dotyczący naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie, jakie fakty co do sprawstwa i winy

oskarżonego Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się w tej mierze dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zarzut taki może być skierowany jedynie przeciwko wyrokowi Sądu I instancji, który jako jedyny czynił ustalenia faktyczne w tej sprawie. Sąd odwoławczy ustaleń faktycznych samodzielnie nie czynił, tak więc nie musiał przytaczać informacji o tym, jakie dowody uznał za wiarygodne, a fakty za udowodnione. Obowiązki sądu odwoławczego nieczyniącego samodzielnych ustaleń faktycznych wywodzą się jedynie z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz z art. 457 § 3 k.p.k.

Nie doszło również do naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. „poprzez brak rozpoznania przez Sąd odwoławczy wszystkich wniosków i zarzutów stawianych rozstrzygnięciu Sądu I instancji oraz brak wyjaśnienia w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z jakiego powodu Sąd nie uznał za zasadne wyrażonego w apelacji stanowiska, iż nie doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.”. Wypada zauważyć, że rozpoznając apelację obrońcy, Sąd odwoławczy w istotny sposób zmienił wyrok Sądu I instancji na korzyść oskarżonego - przyjmując wypadek mniejszej wagi i obniżając wymierzoną oskarżonemu karę z rozmiaru 10 do 4 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie w całości zaaprobował stanowisko Sądu Rejonowego.

Odnosząc się do linii obrony przedstawionej w uzasadnieniu kasacji, a dotyczącej tego, że oskarżony nie miał wiedzy o dokonywanej transakcji, bowiem kto inny wykorzystał jego dane osobowe – to wypada zauważyć, iż Sąd odwoławczy wypowiedział się również w tym zakresie, odpowiadając na stosowny zarzut apelacji. Stwierdził bowiem - „w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, oskarżony generalnie nie kwestionował swego udziału w inkryminowanej transakcji, a jedynie wykazywał, że jego zachowanie nie wyczerpywało znamion oszustwa, w szczególności brak zapłaty za usługę transportową wynikał z przyczyn obiektywnych, przede wszystkim niewywiązania się z zobowiązań innego jego kontrahenta, a to firmy D., jak również zaszłości związanych z układem rozliczeń z firmą pokrzywdzonej, wobec ujawnienia się okoliczności uzasadniających obciążenie jej karami umownymi. Ta linia obrony, w sposób znajdujący oparcie w zgromadzonym na etapie postępowania przygotowawczego materiale dowodowym, zaś w aspekcie argumentacyjnym w sposób zgodny z zasadami wiedzy,

doświadczenia życiowego oraz logicznego myślenia, obalona została przez sąd pierwszej instancji wskazujący na okoliczności przekonujące, że inkryminowane zachowanie oskarżonego zawierało znamiona oszustwa (w tym miejscu odesłać należy do uzasadnienia zaskarżonego wyroku k. 350-353 oraz 356-357 akt)".

Co więcej, wszystkie przeprowadzone przed Sądem I instancji dowody (w tym wyjaśnienia oskarżonego) wskazywały na to, że oskarżony miał wiedzę o tej transakcji. Jak podkreślił Sąd odwoławczy: „zeznania świadka Ł. L. dające wyraz temu, że oskarżony sam sobie wyszukiwał ładunki, zlecając ich transport; sporządzenie pisma do pokrzywdzonej (k. 10), przesłanie jej noty księgowej (k. 17). Wskazują one na aktywny udział oskarżonego w procedurze (szerzej w tym zakresie Sąd odwołuje się do rozważań uzasadnienia wyroku z dnia 21 lutego 2020r., II K (...) przedstawionych na k. 397 akt)". Należy zauważyć, iż był to jedyny zarzut podniesiony w apelacji w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony zlecił pokrzywdzonej wykonanie usługi i wprowadził ją w błąd co do zamiaru zapłacenia jej za tę transakcję.

Reasumując trzeba stwierdzić, że w sprawie nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., zaś dokonana analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego to potwierdza. Skarżący bowiem nie wykazał, iż niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), lub też jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Oba te zarzuty wymagałyby nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły - miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia, co wykazane jednak nie zostało (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843*). Wbrew twierdzeniu skarżącego, w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego nie brakuje ustosunkowania się do wszystkich zarzutów zawartych w środku odwoławczym. Sąd odwoławczy nie dopuścił się także żadnego innego rażącego naruszenia prawa, wskazywanego w zarzutach kasacyjnych, w czasie podejmowania pozostałych decyzji w postępowaniu odwoławczym. Sąd Najwyższy nie dopatrył się żadnych uchybień w rozumowaniu tego Sądu, a zatem nie doszło do naruszenia wskazanych przez obrońcę w kasacji przepisów.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.